

Modyfikacja pogody jest realna i może mieć zarówno niezamierzone, jak i zamierzone konsekwencje



W ciągu ostatnich dwóch tygodni dwa najbardziej intensywne huragany przetoczyły się przez Zatokę Meksykańską; jeden pozostawiając za sobą ślad zniszczenia w Appalachach, a drugi zagrażając milionom istnień ludzkich w nisko położonej, gęsto zaludnionej zachodniej części Florydy. Nijaka reakcja rządu federalnego na te historyczne huragany zaniepokoiła wiele osób w całym kraju, wywołując pytania o ukryte motywy. Fala oddolnych akcji charytatywnych w całym kraju zdemaskowała Federalną Agencję Zarządzania Kryzysowego jako gorszą, przynoszącą efekt przeciwny do zamierzonego, jeśli chodzi o odbudowę społeczności dotkniętych tymi nienaturalnymi katastrofami.

Geoinżynieria może być użyta jako broń

W ostatnich latach koncepcja smug chemicznych, geoinżynierii i modyfikacji pogody przeniosła się z obrzeży teorii spiskowej do głównego nurtu rozmów. Wraz z ujawnieniem przez rząd USA „Pięcioletniego Planu Badań Geoinżynieryjnych” oraz szczegółowego raportu USDA na temat zasiewania chmur, staje się coraz bardziej jasne, że modyfikacja pogody nie jest tylko

teoretyczna; jest rzeczywistością.

Modyfikacja pogody (zasiewanie chmur) była w przeszłości wykorzystywana do zwiększania sum opadów, a eksperymenty były przeprowadzane w celu zmiany ścieżek burz. W przeszłości amerykańskie wojsko wykorzystywało modyfikację pogody przeciwko zagranicznemu wrogowi. Czy obecne huragany są pod wpływem modyfikacji pogody przez korporacyjne, międzynarodowe interesy biznesowe, a może operacje rządowe, zagraniczne lub krajowe? Czy siły zła wykorzystują modyfikację pogody, aby zaszkodzić Amerykanom?

Brak powszechnego dyskursu na temat geoinżynierii budzi niepokój. Przedstawicielka Stanów Zjednoczonych Marjorie Taylor Greene i inni wyrazili obawy dotyczące rządowej kontroli pogody, wzywając do wzmożonej kontroli wszystkich podmiotów zaangażowanych w programy modyfikacji pogody.

Zasiewanie chmur było w przeszłości wykorzystywane do niecznych celów

Zasiewanie chmur, najbardziej rozpowszechniona forma geoinżynierii, polega na uwalnianiu do atmosfery substancji takich jak jodek srebra i jodek potasu w celu wywołania opadów. [National Oceanic and Atmospheric Administration \(NOAA\)](#) opisuje ten proces jako taki, który zakłóca naturalną ewolucję chmur w celu sztucznego tworzenia deszczu. Na swojej stronie internetowej wyszczególnia dziewięć rodzajów modyfikacji pogody, w tym jonizację i lasery.

Od kwietnia w Stanach Zjednoczonych istnieją 42 operacyjne projekty zasiewania chmur, z planami na dodatkowe 200 stacji do następnego sezonu, napędzane przez zainteresowane strony, od rolnictwa po firmy ubezpieczeniowe, które chcą złagodzić straty związane z pogodą. [Północnoamerykańska Rada Modyfikacji Pogody](#) zauważa, że w zasiewanie chmur angażują się różne podmioty, w tym władze miejskie i prywatne korporacje.

Modyfikacja pogody może być również wykorzystywana do kierowania opadów z dala od określonych obszarów. Jedna z firm w Anglii sprzedaje drogie usługi zasiewania chmur zamożnym parom, aby zapewnić im [idealną pogodę w dniu ślubu](#).

W przeszłości zasiewanie chmur było wykorzystywane do niecznych celów, takich jak amerykańska [operacja](#) wojskowa [Popeye podczas wojny w Wietnamie](#). Ten tajny program miał na celu przedłużenie pór monsunowych na strategicznych trasach, poważnie zakłócając linie zaopatrzenia wroga poprzez sztucznie wywołane powodzie. Pentagon uznał później te operacje za „wyjątkowo udane”, pomimo szkód ubocznych wyrządzonych zarówno cywilom, jak i personelowi wojskowemu.

Przykładem geoinżynierii, która miała niezamierzone konsekwencje, jest [Projekt Cirrus z 1947 roku](#). W ramach tej operacji geoinżynieryjnej rozproszono duże ilości suchego lodu w chmurach, aby zachęcić do opadów. Pomysł polegał na stymulowaniu tworzenia się kryształków lodu, które mogłyby następnie prowadzić do opadów. Projekt tymczasowo zatrzymał huragan, ale nieumyślnie przekierował go do Georgii.

Przez dziesięciolecia rząd federalny twierdził, że geoinżynieria jest teorią spiskową; jednak w ostatnich latach rząd przyznał się do tych operacji i obecnie promuje je jako sposób na „walkę ze zmianami klimatu”. Teraz, gdy eksperymenty te wyszły na jaw, pojawiły się obawy dotyczące bezpieczeństwa, etyki i nadzoru publicznego.

Wybitny ekolog Robert Kennedy Jr. twierdzi, że wpływowe osobistości, w tym Bill Gates i Światowe Forum Ekonomiczne, „porwały geoinżynierię”, aby [realizować programy, w których priorytetem jest kontrola społeczna](#), a nie rzeczywiste rozwiązania wyzwań środowiskowych. „Zaostrzają problem, a następnie sprzedają nam rozwiązanie” – twierdzi Kennedy, podkreślając potencjalne zagrożenia związane z niekontrolowanymi interwencjami technologicznymi.

Na arenie międzynarodowej ponad 52 kraje są aktywnie zaangażowane w programy modyfikacji pogody, co budzi obawy o geopolityczne konsekwencje takich technologii. Kraje takie jak Chiny i Rosja opracowały zaawansowane możliwości zmiany pogody, potencjalnie wykorzystując te techniki jako narzędzia wojny hybrydowej.

Historyczna burza śnieżna w Chinach. Rekordowe opady śniegu i ogólnokrajowe skutki



Ostatnia historyczna burza śnieżna, która uderzyła w Półwysep Shandong w Chinach, była wyjątkowa z kilku powodów. Region doświadczył siedmiu dni opadów śniegu na dziesięć, co spowodowało rekordową głębokość śniegu. Yantai i Wendeng były szczególnie dotknięte, z głębokościami śniegu osiagającymi odpowiednio 52 cm i 55 cm . Zostało to oznaczone jako najbardziej znacząca burza śnieżna w historii zarejestrowana wzdłuż wybrzeża Chin.

Dodatkowo, Narodowe Centrum Meteorologiczne w Chinach odnowiło niebieskie ostrzeżenia, najniższy z czteropoziomowej skali, dla fal zimna na terenie całego kraju. Regiony takie jak prowincje Shanxi, Shaanxi i Henan spodziewały się burz śnieżnych, przy czym niektóre obszary już odnotowały ponad 10

centymetrów nowego pokrywy śnieżnej.



Postaw kawę

Ten ekstremalny epizod pogody przyniósł znaczny spadek temperatur w wielu regionach, w tym w północno-zachodnich i południowo-zachodnich Chinach oraz w częściach południowych Chin, z obniżkami temperatury w niektórych obszarach przekraczającymi 14 stopni Celsjusza.

Północno-wschodnie Chiny również zostały poważnie dotknięte. Szerokie obszary regionu doświadczyły intensywnych opadów śniegu, prowadząc do zamknięcia głównych autostrad, odwołania lotów i zamknięcia szkół. Miasto Harbin, stolica prowincji Heilongjiang, było jednym z najbardziej dotkniętych obszarów. Częściowa zawaliła się sala gimnastyczna w Heilongjiang, uwięziono w niej trzy osoby.

Narodowe Centrum Meteorologiczne przewidywało, że opady śniegu mogą pobić historyczne rekordy dla tego okresu, z ciągłymi silnymi burzami śnieżnymi w częściach Mongolii Wewnętrznej, Heilongjangu, Jilin i Liaoning, a głębokość śniegu osiagającą w niektórych miejscach 20 centymetrów. W odpowiedzi na te ekstremalne warunki, chińskie władze meteorologiczne wydały pomarańczowy alert, drugi najwyższy w czteropoziomowej skali.

<https://youtu.be/KkwJaBKIMH4>

<https://youtu.be/HjFyis0yFiY>

[Źródło](#)



Postaw kawę

Pekin nawiedziła największa burza piaskowa od 10 lat



Pekin i północne regiony Chin spowiły w poniedziałek gęste tumany brunatnego pyłu przywiane silnymi wiatrami znad pustyni Gobi. To najsilniejsza burza piaskowa, jaka nawiedziła stolicę ChRL od dziesięciu lat – przekazał państwowy urząd meteorologiczny.

Burze piaskowe dotknęły również 12 regionów w północnej części Chin, w tym Xinjiang, Gansu, Mongolię Wewnętrzną i otaczającą Pekin prowincję Hebei – przekazał urząd, ogłaszając w poniedziałek żółty alarm pogodowy. Mieszkańcom polecono zamykanie okien oraz zakrywanie ust i nosa, gdy wychodzą na zewnątrz.



Kobieta spaceruje w pobliżu Zakazanego Miasta podczas burzy piaskowej, Pekin, Chiny, 15.03.2021 r. (WU HONG/PAP/EPA)

Wskaźnik jakości powietrza w Pekinie przekroczył w poniedziałek rano maksymalny poziom 500. Wskaźnik PM_{2,5}, określający stężenie najdrobniejszych, groźnych dla zdrowia zanieczyszczeń w powietrzu, wzrósł do ponad 732 mikrogramów na metr sześcienny – podał hongkoński dziennik „South China Morning Post”.

Wskaźnik PM₁₀, czyli stężenie nieco większych cząstek, wzrósł natomiast do 9350 mikrogramów, przekraczając aż 180-krotnie zalecenia Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), które mówią o dobowej średniej poniżej 50 mikrogramów.

W okresie wiosennym Pekin regularnie mierzy się z burzami piaskowymi, co wynika z bliskości olbrzymiej pustyni Gobi, wylesienia i erozji gleb w północnych Chinach.

Źródło: PAP.

Śląskie: 144 interwencje strażaków, wysokie stany wód



144 razy interweniowali od czwartku do piątkowego poranka strażacy w województwie śląskim, walcząc ze skutkami silnego wiatru i wezbranych wód – poinformowała w piątek rzeczniczka śląskiej straży pożarnej młodsza brygadier Aneta Gołębiowska.

Rzeki w regionie nadal przekraczają stany alarmowe na 8 wodowskazach, a ostrzegawcze – na 9. Większość interwencji związana jest z przepompowaniem wody z posesji i rozlewisk wody.



Zrzut wody z Jeziora Bystrzyckiego do rzeki Bystrzycy, Zagórze Śląskie, 15.10.2020 r. Woda ciągle się podnosi, a w wielu miejscach deszcz nie przestaje padać (Maciej Kulczyński / PAP)
Od wtorku w części powiatów i miejscowości regionu obowiązują ogłoszone przez wojewodę i samorządy pogotowia i alarmy powodziowe. Wojewoda śląski wydał zarządzenie o pogotowiu przeciwpowodziowym na terenie powiatów: bielskiego, cieszyńskiego, wodzisławskiego, raciborskiego, żywieckiego oraz miasta Bielsko-Biała.

Również we wtorek wójt Gminy Gierałtowiec wydał zarządzenie w sprawie ogłoszenia pogotowia przeciwpowodziowego na terenie sołectwa Przyszowice, starosta pszczyński – na terenie powiatu pszczyńskiego, a wójt gminy Zebrzydowice na terenie sołectw: Zebrzydowice, Kończyce Małe, Markłowice Górne.

W środę burmistrz Krzanowic wydał zarządzenie w sprawie ogłoszenia alarmu przeciwpowodziowego w Gminie Krzanowice, wójt Gminy Mstów ogłosił pogotowie przeciwpowodziowe na jej terenie, a burmistrz miasta Sośnicowice – w gminie Sośnicowice.

Źródło: PAP.